**Krąg tematyczny: W krainie muzyki**

**TEMAT: JAK DBAĆ O SŁUCH?**

Pierwszą propozycją na dziś może być przeprowadzenie z dzieckiem rozmowy na temat tego, w czym może nam przeszkadzać hałas?

Roodzic może naprowadzić dzieci na wnioski, że hałas jest nie tylko niemiły, lecz także niebezpieczny dla zdrowia, a zwłaszcza dla naszego słuchu.

W jaki sposób możemy dbac o słuch ? Ważne zasady:

* Staraj się mówić, a nie krzyczeć.
* Unikaj hałaśliwych miejsc.
* Nie słuchaj zbyt głośno muzyki (szczególnie w słuchawkach)
* Noś czapkę kiedy jest zimno.
* Dbaj o czystość uszu.
* Odpoczywaj w ciszy.

Kolejną propozycją może być przeczytanie dziecku krótkiego opowiadania „Hałasowanie”

Kuba i Buba musieli przyznać, że pan Waldemar, przyjaciel babci Joasi, to rzeczywiście bardzo kulturalny pan. Do tego stopnia, że czasami wręcz wstydził się chodzić z naszymi sympatycznymi bliźniakami po mieście – i to tylko dlatego, że, dajmy na to, naszła je ochota pobić się lub powyzywać. Ale któregoś razu to pan Waldemar narobił Kubie i Bubie wstydu – i to w muzeum!

– Jak tam w szkole?! – ryknął, gdy już się spotkali przed kasą muzeum.

Kuba i Buba aż podskoczyli z wrażenia. Babcia Joasia przygryzła wargi i dyskretnie rozejrzała się dookoła. Pani bileterka, ogłuszona doniosłym głosem pana Waldemara, przetykała sobie właśnie ucho.

– Nadal macie najwięcej uwag w całej klasie?!... – ryczał pan Waldemar. – Nie martwcie się,

za moich czasów kazano klęczeć na grochu!... Może dlatego mam teraz takie powykręcane kolana!...

Pani bileterka pospiesznie skręcała kulki z papieru – najwyraźniej zamierzała wepchnąć je

sobie w uszy.

– Dlaczego pan Waldemar tak hałasuje? – szepnął Kuba, zerkając ze zdziwieniem na babcię

Joasię. – Zawsze był taki kulturalny...

– Chyba wyczerpały się baterie w jego aparacie słuchowym – westchnęła zarumieniona babcia.

– To pan Waldemar jest kulturalny na baterie?! – osłupiała Buba.

Ale babcia nie zdążyła nic odpowiedzieć, bo pan Waldemar podszedł właśnie do kasy – no

i trzeba było zająć się zemdloną bileterką.

Można zadać dziecku pytania do opowiadania:

* Czy zapamiętało, dokąd wybrali się Kuba i Buba?
* Kto im towarzyszył?
* Dlaczego pan Waldemar tak głośno mówił?
* Czy to jest kulturalne zachowane, gdy mówimy bardzo głośno w publicznych miejscach? Dlaczego?

Ostatnią propozycją może być zabawa językowa „Układamy sylaby”:

Dziecko może pociąć kartkę na kilka małych kwadracików, na połowie karteczek napisać litery: H,h na drugiej połowie samogłoski: a,e,i.o,u,y

Rodzic może wypowiadać głośno słowa, zadaniem dziecka jest ułożenie pierwszej sylaby, którą usłyszy w tych słowach.

Przykładowe słowa: hamak, haki, huba, Helena, hipopotam, huragan, hycel.

Jeśli dziecko sprawnie radzi sobie z tym ćwiczeniem, rodzic może zaproponować słowa, które nie mają znaczeń (są trudniejsze), np. harana, hoseta, herina, hurafo.

Jeśli dzieci mają trudność z wykonaniem podstawowego ćwiczenia, rodzic może wymawiać słowa, przeciągając samogłoski.

DLA CHĘTNYCH!

Wykonanie ćwiczeń cz.4 str. 19b i 20a

* rysowanie odpowiednich symboli pod obrazkami przedstawiającymi sytuacje związane z hałasem
* „Kącik grafomotoryczny”, samodzielne pisanie liter h, H, pisanie zdań po śladzie.